

Nasz BIG BAND

LAUREATEM

międzynarodowego festiwalu w Niemczech
PATRYCJUSZ GRUSZECKI
najlepszym solistą festiwalu

Dwadzieścia sześć zespołów z europejskich krajów 5 i 6 listopada spotkało się na Międzynarodowym Festiwalu w Niemczech pod nazwą Swingin' Saxonia. Orkiestry zakwalifikowane do finału konkursu przyjechały z Niemiec, Litwy, Czech, Dani, Holandii. Polskę reprezentował jedynie Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego. Tegoroczny festiwal był trzecim z kolei i najlepszym w opinii jurorów. W jury zasiadli: światowej sławy kompozytor, aranżer, bandleader Peter Herbolzheimer, prof. Ralf Beutler, Günter Joseck, prof. Konrad Körner. Pierwszego dnia członkowie zespołu uniwersyteckiego mieli okazję wziąć udział w warsztatach jazzowych, prowadzonych przez Jochen'a Pöhler't'a. Jeśli chodzi o muzyków Big Bandu UZ, uznał, że najlepiej się z nimi pracuje i zaproponował występ-eksperyment we wspólnym combie w ramach koncertu finałowego. Wieczorem publiczność rozpieszczano muzyką aż na pięciu scenach w ramach spektaklu Big Bandów.

6 listopada rozpoczął się drugi dzień przesłuchań konkursowych. Poziom wykonawców był bardzo zróżnicowany. Cieszył jednak fakt, że orkiestry często tworzyli muzycy bardzo młodzi, co raczej dobrze wróży przyszłości jazzu. Dość wyraźnie zaznaczały się zespoły niemieckie, które kładły nacisk na element „show'u” w swoich wykonaniach. Najprzyjemniejsza chwila rozdania nagród – przyszła wieczorem. Z radością przyjął Big Band UZ informację o otrzymaniu II nagrody.

I miejsce przypadło Big Bandowi ZUS Litomyśl (CZ), który zaprosił orkiestrę Jerzego Szymaniuka na festiwal w czerwcu do swojego miasta. **Patrycjusz Gruszecki**, trębacz Big Bandu UZ otrzymał nagrodę dla najlepszego solisty festiwalu. Koncert laureatów zgromadził największą publiczność, która nagrodziła grających gromkimi owacjami.

Najbliższe próby Big Bandu UZ poświęcone zostaną przygotowaniom repertuaru kolędowego, co zaowocuje



FOT. PIOTR MEKA

koncertem w Filharmonii Gdańskiej, nagrywanym przez Program 2 Telewizji Polskiej.

Marta Przeniosło

Od redakcji: W koncercie w Filharmonii Gdańskiej Big Bandowi towarzyszyć będzie Chór Akademicki naszego Uniwersytetu, a jego retransmisja przewidziana jest na antenie telewizyjnej „dwójki” podczas Świąt: 24 grudnia o godz. 15.00 i 25 grudnia o godz. 10.00.

Big Band Jazz Meeting



FOT. PIOTR MEKA

kolejny koncert z cyklu *Big Band UZ i Przyjaciele*

24 listopada zielonogórcy melomani chcący poczuć klimat nowoorleańskich pojedynków muzycznych, mogli przyjść do auli uniwersyteckiej na kolejny koncert z cyklu „Big Band UZ i Przyjaciele” zatytułowany *Big Band Jazz Meeting*.

Tym razem gościem uniwersyteckiej orkiestry był **On Line Big Band**, zespół założony we wrześniu 2002 roku w Poznaniu przez **Stanisława Gruszkę**, dyrygenta i grającego na puzonie muzyka oraz Artura Krawczaka, kierownika organizacyjnego zespołu. Część



FOT. PIOTR MEKA

zespołu stanowią muzycy zawodowi (dyrygent zespołu wywodzi się z orkiestr kierowanych przez Zbigniewa Górnego i Aleksandra Maliszewskiego), a część to uczniowie poznańskich szkół muzycznych. Ideą tego koncertu było pokazanie naszej publiczności jak amerykańskie orkiestry jazzowe rywalizowały ze sobą i na czym ta rywalizacja polegała. Wyjaśnieniem tego wątku zajął się **Rafał Ciesielski**, który pełnił rolę prowadzącego i gospodarza wieczoru.

Koncert rozpoczął się wspólnym wykonaniem utworu *Tuxedo Junction*, w trakcie którego nastąpiła prezentacja zespołów. Po przedstawieniu rywali aula uniwersytecka

zamieniła się w prawdziwe pole bitwy. W muzycznej walce brały udział całe zespoły, jak również pojedyncze osoby. W indywidualnych pojedynkach walczyli perkusiści, basiści, gitarzyści, osoby grające na puzonach, trąbkach, saksofonach, instrumentach klawiszowych. Jednym słowem – nie zabrakło popisów żadnego z obecnych na scenie instrumentów. Prowadzący zwracał uwagę na „broń” i jej wykorzystanie w walce, które miało doprowadzić do zwycięstwa jednej ze stron. Rywalizacja polegała m.in. na interpretacji, dynamice, artykulacji, improwizacji i na wszystkich tych cechach, które przekonywały słuchacza do danego zespołu. Arbitrami tego turnieju była zielonogórska publiczność, która brała dość czynny udział w koncercie. Szczególnie podczas utworu *Pennsylvania 6-5000*, gdy na znak dyrygentów wykrzykiwała tytuł utworu, udając przy tym głos osoby pracującej w amerykańskiej centrali telefonicznej. Pojedynek, zakończony oczywiście przyjacielskim remisem, uwieńczyło wspólne wykonanie *In The Mood*, utworu z repertuaru orkiestry Glenna Millera.

Po koncercie odbył się Jam Sasion w **Klubie Jazzowym „U Ojca”**, który nie miał już charakteru wzajemnej rywalizacji, a wspólnego tworzenia muzyki. Klubowa impreza trwała do późnych godzin nocnych i zgromadziła wielu miłośników amerykańskich dźwięków.

W najbliższych planach **Big Bandu UZ** jest występ w Filharmonii Bałtyckiej z repertuarem realizowanym na potrzeby Programu 2 Telewizji Polskiej - pt.: *Kolędy dla Świata* (18 grudnia), w którym wystąpią wspólnie m.in. z **Chórem Akademickim UZ, Reprezentacyjnym Zespołem Artystycznym Wojska Polskiego**, zespołem **Alla Camera**, oraz solistami. W Zielonej Górze uniwersytecka orkiestra wystąpi 5 stycznia, razem z **Krzysztofem Kiljańskim i Chórem Akademickim UZ**, w koncercie związanym z akcją „Uniwersytet Dzieciom”.

Listopadowy koncert mimo, iż zakończony remisem, posiadał jednak wygranych. Zwycięzcami okazała się nasza publiczność, bo dzięki zespołom **Jerzego Szymaniuka i Stanisława Gruszki** wody rzeki Missisipi dopłynęły do Odry, przynosząc, po raz kolejny, do uniwersyteckiej auli jazz w najlepszym wydaniu.

Lukasz Wilczyński

